



Sygn. akt II CSKP 1268/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Janiszewska (przewodniczący)
SSN Maciej Kowalski (sprawozdawca)
SSN Marcin Łochowski

w sprawie z powództwa A. M.
przeciwko R. B.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym 2 marca 2023 r.
w Izbie Cywilnej w Warszawie,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z 7 lipca 2020 r., sygn. akt I ACa 481/19,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

A. M. domagał się zasądzenia od R. B. 80 000 zł wraz z odsetkami od 10 lutego 2008 r. do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z 11 grudnia 2018 r. oddalił powództwo. Sąd ten nie dał wiary zeznaniom powoda co do tego, że strony zawarły

10 lutego 2008 r. wskazywaną przezeń umowę i że w jej wykonaniu przekazał pozwanej 40 000 zł jako cenę za sprzedaż nieruchomości. Pozwana zaprzeczyła, aby zawierała z powodem sporną umowę, co pozostawało w korelacji z wnioskami opinii biegłej sądowej z zakresu pisma ręcznego i dokumentów, z których wynikało, że podpis na umowie sprzedaży z 10 lutego 2008 r. nie jest własnoręcznym podpisem pozwanej. W następstwie zarzutów powoda wobec opinii biegłej wydała ona ustną opinię uzupełniającą, w której wskazała, że między podpisem złożonym na umowie, a próbkami pisma pozwanej większość cech jest rozbieżna oraz, że nie zgadza się z opinią, która została sporządzona na potrzeby postępowania karnego. Zdaniem Sądu pierwszej instancji poziom wiedzy biegłej, jej wieloletnie doświadczenie w przedmiocie opiniowania, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego stanowiska, stopień stanowczości wyrażonych w opinii ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej pozwalają na przyjęcie, że opinię należy traktować jako w pełni miarodajną. Biegła w opinii uzupełniającej odparła zarzuty powoda, jak również wyjaśniła wszelkie wątpliwości co do zasadności przyjętego wnioskowania, stąd Sąd Okręgowy oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego.

Sąd Okręgowy zaakcentował, że w odniesieniu do kwestii skorzystania z opinii biegłego wydanej na potrzeby postępowania karnego we wszystkich wypadkach, kiedy nie zachodzi związek wyrokiem karnym, zebrany w postępowaniu karnym materiał dowodowy może stanowić pomocniczy materiał dowodowy w postępowaniu cywilnym. Zasada ta dotyczy jednak tylko dowodów, których przeprowadzenie w postępowaniu cywilnym nie jest możliwe, ponieważ doszłoby do ograniczenia zasady bezpośredniości. Sąd nie jest władny wydać wyroku w sprawie cywilnej na podstawie opinii biegłego wydanej w sprawie karnej, chyba że obie strony wyrażą na to zgodę i nie będą treści tej opinii kwestionować.

Powód wywodził dochodzone roszczenie z instytucji świadczenia nienależnego, twierdząc, że przekazał pozwanej 40 000 zł, a mimo to nie wykonała ona ciążącego na niej zobowiązania wynikającego z pisemnej umowy sprzedaży nieruchomości z 10 lutego 2008 r. Umowa ta była zawarta w niewłaściwej formie – zwykłej pisemnej. Jednocześnie z opinii biegłej sądowej w sposób jednoznaczny wynika, że stroną umowy nie była pozwana, gdyż to nie jej podpis widnieje pod

słowem „sprzedająca”. Sąd pierwszej instancji uznał więc powództwo za bezzasadne, jako że powód nie udowodnił, iż przysługuje mu jakiegokolwiek roszczenie w stosunku do pozwanej w oparciu o art. 410 § 2 k.c.

Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z 7 lipca 2020 r oddalił apelację wniesioną przez powoda od powyższego wyroku.

W ocenie tego Sądu Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a poczynione ustalenia faktyczne znajdują odzwierciedlenie w przedstawionych w sprawie dowodach. Nie sposób zarzucić Sądowi pierwszej instancji naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., gdyż dokonana przezeń ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie nosi znamion dowolności. Sąd ten dokonał wszechstronnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, poddał go analizie, a przyjęte stanowisko wyczerpująco uzasadnił. Opinia sądowa sporządzona na potrzeby niniejszego postępowania dawała podstawy do stanowczych ustaleń, które poczynił Sąd Okręgowy. Na szczególne uwzględnienie zasługują te wnioski opinii, które wskazują, że kwestionowany podpis cechuje brak „automatyzmu” charakterystycznego dla autentycznego podpisu pozwanej, który charakteryzuje ciągłość i pewność pisania. Tak wyprowadzony wniosek odpowiada zasadom logiki, wiedzy powszechnej i doświadczenia życiowego.

W ocenie Sądu drugiej instancji opinia grafologiczna wydana w postępowaniu karnym pozbawiona była waloru bezpośredniości. Zasada bezpośredniości nie jest zasadą bezwzględną, zatem możliwe jest, bez naruszenia art. 235 k.p.c., dopuszczenie dowodu z poszczególnych, ściśle określonych dokumentów (za dokument w rozumieniu art. 244 k.p.c. rozumie się np. opinię sądową sporządzoną w innej sprawie), o ile strony mają możliwość ustosunkowania się do ich treści i zgłoszenia stosownych wniosków. Niemniej powód domagając się dopuszczenia dowodu z opinii biegłego, sporządzonej na potrzeby innego postępowania, w rzeczywistości dążył do zastąpienia dowodu z opinii biegłej dowodem z tegoż dokumentu. Pisemna opinia biegłego sporządzona w innej sprawie może być wykorzystana jako materiał dowodowy dla dokonania ustaleń wymagających wiedzy specjalistycznej tylko wtedy, gdy druga strona wyrazi na to

zgode, a w przeciwnym razie jest traktowana jako dokument podlegający ocenie według innych kryteriów, aniżeli dowód z opinii biegłego. W sprawie pozwana kwestionowała autentyczność podpisu pod umową sprzedaży z 10 lutego 2008 r. sprzeciwiając się jednocześnie wykorzystaniu opinii wydanej w postępowaniu karnym do dokonywania ustaleń. Dowód ten miał zatem jedynie pomocniczy charakter, a w konfrontacji z opinią biegłej sądowej z zakresu pisma ręcznego i dokumentów ostatecznie pozbawiony został mocy dowodowej.

Pozwana od początku procesu konsekwentnie negowała zawarcie z powodem umowy zobowiązującej do przeniesienia własności nieruchomości. Jej stanowisko nie uległo zmianie w toku postępowania. Zeznania powoda należało uznać za mało wiarygodne nie tylko ze względu na brak potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym, ale i sprzeczność z zasadami doświadczenia życiowego, które nie pozwalają na przyjęcie, że osoba która inwestuje dość pokaźną, jak na posiadany stan majątkowy, kwotę przez niemal 9 lat nie dochodzi jej zwrotu i nie domaga się spełnienia świadczenia przez drugą stronę. Ponadto powód nie zaoferował żadnych innych dowodów wskazujących na zawarcie umowy.

Nie sposób także uznać, że umowa ta miała charakter umowy przedwstępnej, skoro brak w niej postanowień charakterystycznych i wymaganych dla tego rodzaju umowy. Wobec tego słuszny jest wniosek, że całokształt okoliczności niniejszej sprawy nie daje podstaw do przyjęcia, aby w rzeczywistości doszło do zawarcia wskazywanej przez powoda umowy.

Za niezasadny Sąd Apelacyjny uznał zarzut skarżącego dotyczący nieuwzględnienia jego wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego. Granicę obowiązku prowadzenia przez sąd postępowania dowodowego wyznacza ocena, czy dostatecznie wyjaśniono sporne okoliczności sprawy. Natomiast okoliczność, że sporządzona przez biegłego opinia nie ma treści odpowiadającej oczekiwaniom strony nie stanowi wystarczającego uzasadnienia dla przeprowadzenia dowodu z opinii innego biegłego. Powód nie wykazał, że przysługuje mu względem pozwanej skuteczne roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia w wysokości 40 000 zł. Sąd pierwszej instancji trafnie nie ustalał

okoliczności istotnych dla oceny żądania przez powoda dalszych 40 000 zł odszkodowania za niewykonanie zobowiązania przez pozwaną, skoro ustalili, że strony nie dokonały żadnej, nawet nieważnej, czynności prawnej.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie skargę kasacyjną wywiódł powód, zaskarżając ten wyrok w części, tj. w zakresie punktu 1 i 2, i opierając skargę na naruszeniu przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, wyrażającym się:

1) w pominięciu art. 278¹ k.p.c. i w rezultacie uznaniu, że opinia biegłego sporządzona na potrzeby postępowania karnego prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Augustowie stanowi dokument prywatny, a przez to nadaniu tej opinii mniejszego walurowości wśród źródeł dowodowych w porównaniu z opinią biegłego sądowej sporządzonej w postępowaniu przed Sądem Okręgowym;

2) w naruszeniu przez Sąd drugiej instancji art. 227 w zw. z art. 278 w zw. z art. 286 k.p.c. przez nieuwzględnienie wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego z zakresu badań pisma ręcznego i dokumentów.

Wskazując na powyższe zarzuty, powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt 1 i 2 i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt 1 i 2 oraz uchylenie poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach w zakresie pkt 1 oraz 2 i przekazanie sprawy wskazanemu sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej nie są zasadne.

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 278¹ k.p.c. Przepis ten, wprowadzony art. 1 pkt 95 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, obowiązującej od 7 listopada 2019 r. zezwala na wykorzystanie w sprawie cywilnej opinii sporządzonej na zlecenie organu władzy publicznej w innym postępowaniu. Według art. 9 ust. 4 powyższej ustawy do rozpoznania środków odwoławczych wniesionych i nierozpoznanych przed dniem jej wejścia w życie stosuje się przepisy ustawy zmienianej,

w brzmieniu dotychczasowym. Apelacja w niniejszej sprawie wniesiona została w styczniu 2019 r. a zatem przed wejściem w życie ustawy z 4 lipca 2019 r. i art. 278¹ k.p.c. nie miał w sprawie zastosowania. W apelacji od wyroku Sądu Okręgowego powód nie powoływał się na art. 278¹ k.p.c. a jedynie na naruszenie art. 217 w zw. z art. 227 w zw. z art. 278 w zw. z art. 286 k.p.c. przez oddalenie wniosku strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu badań pisma ręcznego i dokumentów.

W poprzednim stanie prawnym, obowiązującym przed 7 listopada 2019 r., mającym zastosowanie w niniejszej sprawie, w orzecznictwie przyjmowano, że nie jest dopuszczalne przeprowadzenie dowodu z opinii sporządzonej w innej sprawie. Sąd był jednak uprawniony do wykorzystania takiej opinii przy ocenie dowodu z opinii biegłego, a co najmniej powinien zobowiązać biegłego wydającego opinię w sprawie do ustosunkowania się do istniejących rozbieżności oraz ewentualnie przesłuchać osoby powołane na biegłych w innej sprawie (zob. wyroki SN: z 10 grudnia 1998 r., I CKN 922/97; z 8 października 2003 r., III CK 22/02, i z 7 września 2016 r., IV CSK 737/15).). Opinia z innej sprawy mogła być wykorzystana jako dowód z opinii biegłego jedynie wyjątkowo, jeżeli żadna ze stron nie zgłaszała do niej zastrzeżeń i nie żądała powtórzenia tego dowodu w toczącym się postępowaniu (tak wyrok SN z 10 listopada 2016 r., IV CSK 45/16).

Jak natomiast wskazano w wyroku Sądu Najwyższego z 3 listopada 2021 r., IV CSKP 116/21, w stanie prawnym sprzed wejścia w życie ustawy z 4 lipca 2019 r. nie było podstaw do dopuszczenia dowodu z opinii sporządzonej w innej sprawie jako opinii w rozpoznawanej sprawie cywilnej, czy też przesłuchania osoby sporządzającej opinię jako biegłego. Ustawodawca umożliwił to powołaną nowelizacją, uznając, że nie ma potrzeby mnożyć opinii (czego wyrazem jest art. 278¹ k.p.c.). W poprzednim stanie prawnym opinia biegłego powinna być zatem zlecona i przeprowadzona w tym postępowaniu, w którym miała stanowić podstawę ustaleń istotnych dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy.

Skarżący jako drugi podniósł w skardze kasacyjnej zarzut dotyczący nieuwzględnienia wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego

sądowego z zakresu badań pisma ręcznego i dokumentów. Zarzut ten oparł na naruszeniu art. 227 w zw. z art. 278 w zw. z art. 286 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że przepis art. 227 k.p.c. określa jedynie, jakie fakty są przedmiotem dowodu, stanowiąc, iż są to fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (zob. wyroki SN z 12 kwietnia 2000 r., IV CKN 20/00; z 7 marca 2001 r., I PKN 299/00, OSNP 2002, Nr 23, poz. 573; z 15 maja 2014 r., IV CSK 503/13 z 21 września 2018 r., V CSK 589/17). Twierdzenie, że art. 227 k.p.c. został naruszony przez sąd rozpoznający sprawę, ma rację bytu co najwyżej w sytuacji - niezachodzącej w niniejszej sprawie - gdy wykazane zostanie, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, bądź gdy sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, wadliwie oceniając, iż nie mają one takiego charakteru. Pomijając powyższe, artykuł 227 k.p.c. nie może zostać naruszony przez sąd odwoławczy, gdyż przepis ten nie jest źródłem obowiązków ani uprawnień jurysdykcyjnych, lecz określa jedynie wolę ustawodawcy ograniczenia kręgu faktów, które mogą być przedmiotem dowodu w postępowaniu cywilnym. Samo twierdzenie, że nastąpiło naruszenie art. 227 k.p.c. bez równoczesnego wskazania na uchybienie innym przepisom regulującym postępowanie dowodowe, nie stanowi uzasadnionej podstawy kasacyjnej naruszenia przepisów postępowania (zob. wyroki SN: z 20 grudnia 2006 r., IV CSK 72/06; z 4 listopada 2008 r., II PK 47/08; z 12 lutego 2009 r., III CSK 272/08; z 18 kwietnia 2012 r., II PK 197/11; z 10 maja 2021 r., II PK 220/11).

W stanie prawnym przed 7 listopada 2019 r. wskazywano przy tym, że art. 227 k.p.c., upoważniający sąd do selekcji zgłaszanych dowodów z punktu widzenia oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć, w zasadzie nie może być podstawą skutecznego zarzutu, bez równoczesnego powołania uchybienia innym przepisom postępowania, np. przez oddalenie istotnych wniosków dowodowych (art. 217 § 2 lub 3 k.p.c.) lub uchylenie się od obowiązku działania z urzędu (art. 232 zd. 2 k.p.c.) (zob. wyroki SN: z 9 lutego 2001 r., III CKN 434/00; z 5 września 2008 r., I CSK 41/08; z 17 lipca 2009 r., IV CSK 117/09; z 27 stycznia 2011 r., I CSK 237/10; z 11 lipca 2012 r.,

II CSK 677/11; z 10 stycznia 2014 r., I CSK 161/13; z 7 maja 2014 r., II CSK 481/13; z 1 marca 2017 r., IV CSK 350/06; z 21 marca 2018 r., V CSK 215/17, i z 6 lipca 2018 r., II CSK 617/17).

Jeżeli sąd pierwszej instancji bezpodstawnie oddała wniosek dowodowy a strona kwestionuje to uchybienie w apelacji, co nie przekłada się na odpowiednie zachowanie sądu odwoławczego, może to stanowić naruszenie przepisów postępowania uzasadniające podstawę kasacyjną. W takiej jednak sytuacji w zarzutach kasacyjnych skarżący w stanie prawnym obowiązującym przed 7 listopada 2019 r. – w ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ pkt 2 k.p.c. – powinien przywołać art. 217 § 3 w zw. z art. 227 i art. 391 § 1 k.p.c. W takim wypadku art. 227 w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. samoistnie nie mogą stanowić skutecznej podstawy skargi kasacyjnej. Inaczej jest, gdy strona powiąże go z art. 217 k.p.c. (zob. wyroki SN: z 20 stycznia 2011 r., I PK 135/10, i z 9 października 2014 r., II PK 232/14).

W niniejszym przypadku skarżący nie wiąże jednak naruszenia art. 227 k.p.c. z naruszeniem art. 217 k.p.c., lecz z uchybieniem art. 278 § 1 k.p.c. Do naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. może dojść tylko wtedy, gdy sąd samodzielnie wypowiada się w kwestiach wymagających wiadomości specjalnych, z pominięciem dowodu z opinii biegłego (zob. wyroki SN: z 24 czerwca 2015 r., I UK 345/14; z 4 października 2017 r., III SK 49/16, OSNP 2018, nr 9, poz. 130). Również przywołanie art. 286 k.p.c. nie mogło odnieść zamierzonego skutku, w sytuacji gdy podniesiony zarzut dotyczy nieuwzględnienia wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego z zakresu badań pisma ręcznego i dokumentów.

Z powyższych względów skarga kasacyjna jako pozbawiona uzasadnionych podstaw, podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

[SOP]

[as]